

Sygn. akt I ACa 372/19

Sygn. akt I ACz 517/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Teresa Rak (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paulina Klaja

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa V. G.

przeciwko N. C. i H. C.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej H. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 30 października 2018 r. sygn. akt I C 1970/16

i zażalenia pełnomocnika pozwanych od rozstrzygnięcia w przedmiocie wynagrodzenia zawartego w punkcie IV opisanego wyżej wyroku

- 1. w uwzględnieniu zażalenia zmienia zaskarżony wyrok w punkcie IV w ten sposób, że kwotę 12.484 zł zastępuje kwotą 26.568 zł (dwadzieścia sześć tysięcy pięćset sześćdziesiąt osiem złotych);**
- 2. oddala apelację;**
- 3. zasądza od pozwanej H. C. na rzecz powoda kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu;**
- 4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata W. Z. kwotę 8.856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych), w tym 1.656 zł podatku od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej H. C. z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Teresa Rak SSA Paweł Rygiel SSA Józef Wąsik

Sygn. akt *I ACa 372/19*

### ***Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie***

***z dnia 16 lipca 2020 roku***

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu skierowanego wobec N. C. i H. C. powód V. G. wniósł o: 1. uznanie za bezskuteczną wobec niego czynności prawnej w postaci umowy darowizny nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w O.Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) i ustanowienia służebności osobistych z dnia 23 marca 2016 r., zawartej między N. C. a H. C. - celem ochrony przysługującej mu wierzytelności pieniężnej w kwocie 346.026,00 zł wraz z odsetkami liczonymi: a) od kwoty 196.026,00 zł od dnia 4 grudnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. w wysokości ustawowej i od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowej za opóźnienie, b) od kwoty 150.000,00 zł od dnia 15 stycznia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. w wysokości ustawowej i od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowej za opóźnienie, która to wierzytelność została stwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K.z dnia 1 marca 2016 r., sygn. akt (...)2. zasądzenie od pozwanej H. C. na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Powód podał, iż między nim a pozwaną N. C. toczyło się postępowanie sądowe o zapłatę kwoty 912.317,00 zł z tytułu rozliczeń majątkowych związanych z istniejącym między nimi konkubinatem oraz z tytułu rozliczeń dochodów z przedsiębiorstwa działającego pod firmą (...), zarejestrowanego formalnie na nazwisko pozwanej, ale faktycznie prowadzonego w większości przez powoda. Wyrokiem z dnia 1 marca 2016 r., sygn. akt (...), Sąd Okręgowy w K.zasądził od pozwanej N. C. na rzecz powoda kwotę 346.026,00 zł wraz z odsetkami liczonymi od kwoty 196.026,00 zł od dnia 4 grudnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. w wysokości ustawowej i od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowej za opóźnienie, a od kwoty 150.000,00 zł od dnia 15 stycznia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. w wysokości ustawowej i od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowej za opóźnienie. Dalej idące powództwo oddalono. Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2017 r. Sąd Apelacyjny w K., sygn. akt(...), oddalił apelacje obu stron postępowania. Powód wskazał, że na mocy notarialnej umowy z dnia 23 marca 2016 r. pozwana N. C. darowała na rzecz pozwanej H. C. (swojej matki) prawo własności nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym nr (...) położonym przy ul. (...) w miejscowości K., objętej księgą wieczystą nr (...). Zdaniem powoda, wskutek zawarcia umowy darowizny pozwana N. C. wyzbyła się ostatniego składnika majątkowego pozwalającego na zaspokojenie jego roszczeń zasądzonych ww. wyrokiem. Powód zwrócił uwagę, iż w sprawie o sygn. akt (...) Sąd zwolnił pozwaną N. C. w całości od obowiązku ponoszenia opłaty sądowej od apelacji, co jego zdaniem oznaczało, że skoro pozwana nie jest w stanie bez uszczerbku dla utrzymania jej i rodziny uiścić opłaty w wysokości 17.302,00 zł, to jej sytuacja tym bardziej nie pozwala na zaspokojenie kilkusettyśięcznego roszczenia powoda. W ocenie powoda, w przedmiotowym stanie faktycznym znajdowały zastosowanie przepisy art. 527 i nast. k.c., bowiem spełnione zostały wszystkie ku temu przesłanki. W szczególności: powodowi przysługuje wobec pozwanej N. C. wierzytelność pieniężna stwierdzona prawomocnym i wykonalnym wyrokiem sądowym; pozwana dokonała rozporządzenia prawem własności nieruchomości na rzecz osoby trzeciej doprowadzając do pokrzywdzenia jej wierzyciela, ponieważ wskutek tej czynności stała się niewypłacalna; jako strona postępowania zakończonego pod sygn. akt (...) pozwana N. C. miała świadomość, że zawierając ww. umowę darowizny działa na szkodę wierzyciela - przedmiotowe rozporządzenie zostało bowiem dokonane w bezpośredniej bliskości czasowej po wydaniu orzeczenia (22 dni). Powód zauważył też, że z uwagi na bliskie stosunki N. C. oraz H. C. należało domniemywać, że ta ostatnia miała świadomość tego, iż córka działała z pokrzywdzeniem wierzyciela, która to okoliczność ma zresztą charakter irrelevantny z uwagi na nieodpłatny charakter przedmiotowej czynności prawnej.

W odpowiedziach na pozew zarówno pozwana N. C., jak i pozwana H. C. wniosły o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Pozwana N. C. zwróciła uwagę, iż nie posiada legitymacji biernej w sprawie, bowiem skarga pauliańska uregulowana w art. 527 i nast. k.c. może zostać skierowana jedynie przeciw osobie trzeciej, która uzyskała korzyść w wyniku czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela. W dalszej kolejności pozwana zauważyła, że wierzytelność będąca podstawą żądania uznania bezskuteczności ww. umowy darowizny nie pozostaje w swobodnej dyspozycji powoda, bowiem została ona zajęta w postępowaniu egzekucyjnym przez Komornika Sądowego na poczet niezapłaconych przez powoda alimentów. Zdaniem pozwanej, to właśnie uprawnione do alimentów dzieci stron, mieszkające w domu którego dotyczy powództwo, byłyby legitymowane do wytoczenia niniejszego postępowania. Wedle stanowiska pozwanej, skutkiem uznania ww. czynności prawnej za bezskuteczną i przeprowadzenia egzekucji nie będzie więc zwiększenie aktywów wierzyciela, lecz uszczuplenie środków dłużnika - środki uzyskane przez powoda pójdą bowiem na spłatę jego zadłużenia alimentacyjnego względem małoletnich dzieci. Pozwana oświadczyła, iż rzeczywistym motywem dokonania przez nią darowizny na rzecz matki był jej stan zdrowia i chęć zabezpieczenia jej dzieci - jak podkreśliła, „przepisanie domu dawało jej pewność, że jej dzieci coś po niej odziedziczą, będą miały ciepły dom, spokój oraz swoje miejsce”. Według pozwanej, działania podjęte przez nią i matkę miały zatem na celu ochronę dzieci, a nie pokrzywdzenie wierzycieli.

Pozwana H. C. potwierdziła wersję córki, iż zasadniczą przyczyną zawarcia w dniu 23 marca 2016 r. umowy darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości K. były względy zdrowotne N. C.. Pozwana potwierdziła, iż przekazanie domu (oraz sporządzenie przez obie pozwane testamentów) miało doprowadzić do zabezpieczenia przyszłości dzieci stron, tak by miały one zapewniony dach nad głową i opiekę. Zdaniem pozwanej nie sposób mówić o pokrzywdzeniu powoda z uwagi na fakt, że egzekucja wierzytelności z ww. nieruchomości spowodowałaby jednocześnie wzrost kosztów utrzymania małoletnich dzieci, czego konsekwencją byłoby to, że: powód zobowiązany byłby spłacić swoje zadłużenie wobec dzieci, a dzieci nie miałyby dachu nad głową i zaistniałaby konieczność wynajęcia mieszkania/domu, wskutek czego wzrosłyby nieuregulowane obciążenia alimentacyjne powoda. Pozwana zwróciła uwagę, iż świadomość jej córki w żaden sposób nie była i nie mogła być ukierunkowana na uniknięcie odpowiedzialności za wierzytelność wobec powoda, gdyż ta wierzytelność w momencie dokonania darowizny nie była jeszcze przesądzona i nie była przez N. C. uznana - jej zdaniem, nie sposób uznać, że nieprawomocny wyrok, znacznie różny od żądania pozwu ostatecznie się i stąd wywodzić, że już po wyroku pierwszej instancji istniała wierzytelność, która mogłaby być podstawą ewentualnej egzekucji. W ocenie pozwanej, N. C. nie przewidywała i nie mogła przewidywać, że dokonanie darowizny spowoduje pokrzywdzenie powoda, bowiem uważała ona, iż rozliczenia wynikające z konkubinatu zostały już dokonane. Pozwana podkreśliła, iż również ona sama nie miała świadomości, że przyjęcie darowizny - domu służącego zabezpieczeniu losu małoletnich dzieci, może rodzic po jej stronie jakkolwiek odpowiedzialność względem powoda - sporządzenie przez nią testamentu miało prowadzić do zabezpieczenia losów małoletnich i był to motyw jasny w momencie podejmowania decyzji o przeniesieniu własności domu. Wreszcie, zdaniem pozwanej, skorzystanie przez powoda ze skargi pauliańskiej, stanowiłoby w realiach niniejszej sprawy naruszenie zasad współżycia społecznego, o którym mowa w art. 5 k.c. W ocenie pozwanej, nie sposób było przyjąć, że powództwo mające pozbawić dzieci domu, w którym mieszkają, w wyniku sprzedaży nieruchomości może zostać uznane za zgodne z nakazem troski rodziców o dzieci - trwale i uporczywe nierealizowanie obowiązku alimentacyjnego przez ojca dzieci nie może zaś pozostać bez wpływu na zasadność powództwa. Pozwana zwróciła też uwagę, iż pozbawienie jej jako starszej osoby dachu nad głową również naruszałoby zasady współżycia społecznego, tym bardziej, że przyczyniła się ona do wyremontowania domu, w którym zamieszkuje z córką i wnukami.

Wyrokiem z dnia 30 października 2018 r. Sąd Okręgowy w Krakowie orzekł, iż oddała powództwo w stosunku do N. C. (pkt I); uznaje za bezskuteczną względem powoda V. G. umowę darowizny nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w O. Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi Księgę Wieczystą o numerze (...) i ustanowienia służebności osobistych z dnia 23 marca 2016 r. zawartą między N. C. a H. C. przed Notariuszem B. C., nr Rep (...), Kancelaria Notarialna w O., co do wierzytelności w kwocie 346 026,00 zł wraz z odsetkami liczonymi następujący sposób: a/ od kwoty 196 026,00 zł od dnia 4 grudnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. w wysokości ustawowej i od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowej za opóźnienie; b/ od kwoty 150 000,00 zł od dnia 15 stycznia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. w wysokości ustawowej i od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowej za opóźnienie - zasądzonej od N. C. na rzecz V. G. prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 1 marca 2016 r., sygn. akt (...) (pkt II),

nie obciąża obowiązkiem zwrotu kosztów procesu powoda i pozwanych (pkt III), przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata W. Z. kwotę 12 484,00 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą w całości ani w części pomoc prawną udzieloną pozwany z urzędu (pkt IV), przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata A. P. kwotę 12 484,00 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą w całości ani w części pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu (pkt V).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że bezsporne w sprawie było, iż powód od 1998 r. pozostawał w związku nieformalnym z pozwaną N. C.. Z tego związku pochodzi dwójka małoletnich dzieci stron: M. G. (aktualnie (...)lat) i L. G. (aktualnie (...)lat). Konkubenci nie zawarli związku małżeńskiego. Prowadzili wspólne gospodarstwo domowe oraz działalność gospodarczą pod firmą (...), z której zyski służyły zaspokajaniu potrzeb rodziny. Pozwana H. C. jest matką N. C. i babcią małoletnich - obecnie wszystkie te osoby mieszkają w domu przy ul. (...) w miejscowości K.. Powód mieszka obecnie z nową partnerką w K..

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że firma (...), choć była zarejestrowana formalnie na nazwisko N. C., to jednak była faktycznie prowadzona przez powoda i bez jego udziału i zaangażowania nie osiągnęłaby takiego sukcesu gospodarczego, który znalazł odzwierciedlenie w uzyskiwanych dochodach, z których korzystać mogła cała rodzina. W początkowym okresie wzajemne relacje między powodem a pozwaną układały się prawidłowo, jednak z czasem zaczęły ujawniać się nieporozumienia, które doprowadziły do rozstania, w związku z czym ww. firma nie mogła dalej funkcjonować i w 2014 r. została zlikwidowana. W 2013 r., kiedy powód zaczął kierować wobec swojej byłej partnerki roszczenia finansowe, zbyła ona na rzecz podmiotu trzeciego nieruchomość zabudowaną domem położoną w miejscowości B. (która była wcześniej wykorzystywana przez konkubentów do prowadzenia działalności gospodarczej) za kwotę 947.100,00 zł brutto - część uzyskanych z tej sprzedaży dochodów pozwana przeznaczyła na cele związane z remontem domu przy ul. (...) w K., nie wiadomo natomiast co uczyniła z pozostałymi środkami, jednak nie przekazała ich powodowi. Wymieniony dom przy ul. (...) w K. został nabyty przez pozwaną na mocy umowy sprzedaży z dnia 29 lipca 2010 r. za cenę 150.000,00 zł.

W związku ze sprzedażą przez pozwaną N. C. nieruchomości w B. oraz likwidacją firmy (...) powód wystąpił do Sądu Okręgowego w K.z pozwem przeciwko niej o zapłatę kwoty 912.317,00 zł z tytułu rozliczeń majątkowych związanych z istniejącym między nimi konkubinatem oraz z tytułu rozliczeń dochodów i zysków z ww. przedsiębiorstwa. Wyrokiem z dnia 1 marca 2016 r., sygn. akt(...), Sąd Okręgowy w K.zasądził od pozwanej N. C. na rzecz powoda kwotę 346.026,00 zł wraz z odsetkami: a) od kwoty 196.026,00 zł od dnia 4 grudnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. w wysokości ustawowej i od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowej za opóźnienie; b) od kwoty 150.000,00 zł od dnia 15 stycznia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. w wysokości ustawowej i od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowej za opóźnienie. Dalej idące żądanie powoda oddalono. Pełnomocnik pozwanej N. C. złożył wniosek o uzasadnienie ww. wyroku. Jednocześnie postanowieniem z dnia 9 czerwca 2016 r., sygn. akt(...) Sąd Okręgowy zwolnił pozwaną N. C. od opłaty sądowej od apelacji w całości (17.302 zł) uznając, iż nie jest ona w stanie jej uiścić bez uszczerbku dla utrzymania jej i rodziny. Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2017 r., sygn. akt(...), Sąd Apelacyjny w K.oddalił apelacje obu stron od powyższego orzeczenia Sądu I instancji. Postanowieniem z dnia 26 października 2017 r., sygn. akt(...)Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej pozwanej od ww. wyroku.

Na mocy notarialnej umowy z dnia 23 marca 2016 r. - zawartej przed notariuszem B. C. w O., Rep. (...)- pozwana N. C. darowała matce H. C. nieruchomość obejmującą działkę nr (...) o pow. 0,1290 ha, dla której Sąd Rejonowy w O.prowadzi księgę wieczystą nr (...) wraz ze zlokalizowanym na niej domem przy ul. (...) w K.. Jednocześnie, w treści umowy obdarowana H. C. ustanowiła na rzecz córki oraz wnuków M. i L. G. nieodpłatne służebności dożywotniego zamieszkiwania w całym budynku mieszkalnym, z prawem dożywotniego dostępu do wszystkich mediów, garażu i wiaty oraz prawem dożywotniego swobodnego poruszania się po całej nieruchomości gruntowej, na której posadowiony jest ten budynek. W czasie zawierania przedmiotowej umowy N. C. miała zachowaną zdolność rozumienia znaczenia dokonywanej czynności oraz zdolność pokierowania swoim postępowaniem. W chwili

dokonywania darowizny H. C. była właścicielem innej nieruchomości zaspokajającej jej potrzeby mieszkaniowej, tj. domu w K. przy ul. (...), którego stan techniczny jest w chwili obecnej dobry.

W oparciu o uzyskany tytuł wykonawczy, tj. prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w K.z dnia 1 marca 2016 r. (sygn. akt (...))zaopatrzony w klauzulę wykonalności, powód złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wobec pozwanej N. C. w celu wyegzekwowania świadczenia zasądzonego ww. orzeczeniem. W związku z tym Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w O. M. M. wszczęła postępowanie egzekucyjne pod sygn. akt (...). Pismem z dnia 16 listopada 2017 r. Komornik Sądowy zawiadomiła powoda, iż egzekucja przeciw pozwanej, w tym egzekucja z rachunków bankowych, okazała się bezskuteczna - z pisma wynikało, iż N. C. nie pracuje, utrzymuje się ze świadczeń alimentacyjnych i świadczenia rodzinnego (tzw. „500+”), nie posiada pojazdów, nie jest właścicielem żadnych nieruchomości, a rzeczy znajdujące się w miejscu jej zamieszkania należą do jej matki. W związku z powyższym Komornik wezwała powoda do wskazania innych sposobów egzekucji pod rygorem umorzenia postępowania egzekucyjnego - powód nie był jednak w stanie ich wskazać, gdyż nie znał innego majątku pozwanej poza nieruchomością darowaną jej matce. Na wniosek powoda postanowieniem z dnia 23 marca 2018 r. Komornik Sądowy M. M. zawiesiła trwające postępowanie egzekucyjne - powód zdecydował się na zawieszenie postępowania egzekucyjnego do czasu zakończenia postępowania ze skargi pauliańskiej, by Komornik nie stwierdził bezskuteczności egzekucji.

Ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w O.dnia 10 grudnia 2012 r., sygn. akt(...) powód zobowiązał się do łożenia na rzecz małoletnich dzieci M. i L. G. alimentów w wysokości po 500 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich, płatnych do rąk ich matki N. C. do dnia 15-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 grudnia 2012 r., a to w miejsce alimentów ustalonych w pkt. 5 ugody mediacyjnej z dnia 12 stycznia 2012 r. do sprawy(...), której to ugodzie postanowieniem z dnia 7 marca 2012 r. nadana została klauzula wykonalności. W oparciu o ww. tytuł wykonawczy Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla K.L. D. zajął wierzytelność przysługującą powodowi wobec N. C. na mocy wyroku z dnia 1 marca 2016 r., w części odpowiadającej wysokości zaległych świadczeń alimentacyjnych (tj. kilkudziesięciu tysięcy złotych). Powód nie jest w stanie regulować alimentów na rzecz dzieci, nie ma na to środków - w chwili obecnej jest bezrobotny i stara się na nowo i z dużymi trudnościami rozpocząć działalność gospodarczą.

W marcu 2015 r. u pozwanej N. C. zdiagnozowano ryzyko wystąpienia choroby nowotworowej. W wyniku przeprowadzonych badań histopatologicznych w kwietniu 2015 r. zlokalizowano u niej zmiany nowotworowe o charakterze łagodnym. Zarówno pozwana N. C., jak i pozwana H. C. sporządziły pisemne testamenty, w których powołały do spadku małoletnich M. i L. G..

Wyrokiem nakazowym z dnia 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt (...), Sąd Rejonowy w O.uznał N. C. winną tego, iż dnia 23 marca 2016 r. w O., w celu udaremnienia wykonania wyroku z dnia 1 marca 2016 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w K., sygn. akt (...) uniemożliwiła zaspokojenie swego wierzyciela V. G. w ten sposób, że dokonała darowizny nieruchomości składającej się z działki nr (...), dla której jest prowadzona księga wieczysta nr (...) na rzecz swojej matki H. C.. Postanowieniem z dnia 1 października 2018 r., sygn. akt(...), Sąd Rejonowy w O.umorzył postępowanie przeciwko N. C. o zarzucany jej czyn - na to postanowienie powód jako oskarżyciel posiłkowy złożył zażalenie.

W tak ustalonym stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał, iż jedynie powództwo skierowane wobec H. C. zasługiwało na uwzględnienie, w świetle art. 531 § 1 k.c. legitymację bierną w niniejszej sprawie posiadała bowiem jedynie pozwana H. C. - jako osoba trzecia, na rzecz której dłużniczka powoda N. C. dokonała darowizny nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym przy ul. (...) w miejscowości K.. Wskazany przepis prawny nie stwarzał natomiast podstaw prawnych do przypisania takowej legitymacji pozwanej N. C., stąd też powództwo wobec niej podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

W dalszej kolejności Sąd podał, przywołując na wstępie swoich rozważań treść art. 527 k.c. i art. 6 k.c., że powodowi niewątpliwie przysługuje względem dłużniczki - N. C. wierzytelność o charakterze pieniężnym, zaskarżalna

i skonkretyzowana. Wierzytelność ta została stwierdzona tytułem wykonawczym w postaci prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 1 marca 2016 r., sygn. akt (...) na mocy którego zasądzono od N. C. na rzecz powoda kwotę 346.026,00 zł wraz z odsetkami liczonymi: a) od kwoty 196.026,00 zł od dnia 4 grudnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. w wysokości ustawowej i od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowej za opóźnienie; b) od kwoty 150.000,00 zł od dnia 15 stycznia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. w wysokości ustawowej i od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowej za opóźnienie - który to wyrok został zaopatrzony w sądową klauzulę wykonalności. Zdaniem Sądu, przyjąć zatem należało, iż powód wykazał w tym zakresie swoją wierzytelność wobec dłużnika N. C.. Zdaniem Sądu, nie podlegał nadto dyskusji fakt dokonania przez dłużniczkę powoda czynności prawnej z osobą trzecią. Potwierdzeniem faktu dokonania takiej czynności jest bowiem, zalegająca w aktach sprawy umowa darowizny i ustanowienia służebności osobistych z dnia 23 marca 2016 r. zawarta w formie aktu notarialnego między pozwaną N. C. a pozwaną H. C., na podstawie której dłużniczka powoda darowała matce prawo własności nieruchomości obejmującej działkę nr (...) o pow. 0,1290 ha, dla której Sąd Rejonowy w O.prowadzi księgę wieczystą nr (...) wraz ze zlokalizowanym na niej domem mieszkalnym przy ul. (...) w K., zaś H. C. ustanowiła na rzecz córki oraz wnuków M. i L. G. nieodpłatne służebności dożywotniego zamieszkiwania w całym budynku mieszkalnym, z prawem dożywotniego dostępu do wszystkich mediów, garażu i wiaty oraz prawem dożywotniego swobodnego poruszania się po całej nieruchomości gruntowej, na której posadowiony jest ten budynek. Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, iż tego rodzaju akt jak ten dokonany w dniu 23 marca 2016 r. (darowizna wraz z ustanowieniem służebności osobistych) nie mógł być traktowany rozdzielnie, jako dwie niezależne od siebie czynności prawne, lecz jako jedna czynność prawna w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. Zaznaczył nadto, że w orzecznictwie sądowym podkreśla się, iż tego rodzaju czynność prowadzi do pokrzywdzenia wierzyciela nie tylko z powodu wyzbycia się przez dłużnika składnika majątkowego, z którego mogłoby uzyskać zaspokojenie, ale także z racji obciążenia - w ramach świadczenia wzajemnego - całej nieruchomości służebnością osobistą skuteczną erga omnes, co powoduje, że możliwość przeprowadzenia skutecznej egzekucji w takiej sytuacji doznaje istotnego ograniczenia i ma wpływ na zakres ewentualnego zaspokojenia (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 17 listopada 2015 r., I ACa 1445/12). W realiach niniejszej sprawy uznać trzeba było, że powód niewątpliwie wykazał również - jak skonstatował Sąd Okręgowy - dokonanie przez dłużnika N. C. czynności prawnej z pokrzywdzeniem powoda. Powód niewątpliwie wykazał bowiem, iż jego dłużniczka - N. C., dokonując w dniu 23 marca 2016 r. darowizny ww. nieruchomości przyczyniła się do powstania stanu niewypłacalności po swojej stronie w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. Świadczyła o tym przede wszystkim treść pisma z dnia 16 listopada 2017 r. sporządzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w O. M. M. wskazującego, iż prowadzone w oparciu o tytuł wykonawczy z dnia 1 marca 2016 r. postępowanie egzekucyjne przeciwko N. C. jest bezskuteczne. W samej umowie darowizny z dnia 23 marca 2016 r. jej strony zadeklarowały jej wartość na 450.000,00 zł (w tym wartość składnika budowlanego - 370.000,00 zł) - a zatem istniała możliwość zaspokojenia się powoda z przedmiotowej nieruchomości. Według Sądu Okręgowego powyższe prowadziło zatem do konkluzji, że zawarcie umowy z 23 marca 2016 r. musiało spowodować niekorzystną zmianę w majątku dłużniczki N. C., skutkującą pokrzywdzeniem powoda jako jej wierzyciela. W następstwie tej czynności dłużniczka wyzbyła się bowiem najbardziej wartościowego składnika majątku, z którego mogłoby nastąpić zaspokojenie powoda i stała się przez to niewypłacalna w wyższym stopniu niż przed dokonaniem tej czynności prawnej, bowiem aktualnie nie posiada już majątku, który pozwalałaby na uczynienie zadość potwierdzonemu sądownie roszczeniu powoda. O tym, że pozwana N. C. wskutek dokonania darowizny nieruchomości w dniu 23 marca 2016 r. stała się niewypłacalna świadczyło także w przekonaniu Sądu jej oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania złożone w niniejszej sprawie, wynikało bowiem z niego, iż utrzymuje się ona ze świadczeń alimentacyjnych, świadczeń rodzinnych („500+”) i nie ma żadnego majątku oraz, że spłaca swoją wierzytelność wobec powoda w kwotach po 200-300 zł miesięcznie. Tym samym pozwana własnoręcznie potwierdziła zatem, iż jest osobą niewypłacalną, a darowany przez nią jej matce w dniu 23 marca 2016 r. składnik majątkowy w postaci nieruchomości stanowił jedyny przedmiot, który pozwalał na zaspokojenie roszczeń powoda w rozsądnym terminie. Za złą kondycją majątkową N. C. przemawiało również i to, iż w postępowaniu w sprawie (...)Sąd zwolnił ją w całości od opłaty sądowej od apelacji w wysokości 17.302,00 zł uznając, iż jej sytuacja nie pozwala na jej uiszczenie. W ocenie Sądu Okręgowego za całkowicie niesłuszny należało uznać zarzut pozwanych, że egzekucja wierzytelności ze zbytej nieruchomości spowodowałaby jednocześnie wzrost kosztów utrzymania małoletnich dzieci stron, czego konsekwencją byłoby to, że: powód zobowiązany byłby spłacić swoje zadłużenie wobec dzieci; zaś dzieci nie miałyby dachu nad głową i zaistniałaby konieczność wynajęcia mieszkania/domu, wskutek czego wzrosłyby

nieuregulowane obciążenia alimentacyjne powoda, a więc, że sytuacja powoda byłaby o wiele gorsza niż gdyby do zawarcia wspomnianej umowy darowizny nie doszło. Sąd zauważył bowiem, iż obecnie wierzytelność powoda wobec dłużniczki N. C. wraz z odsetkami obliczonymi w sposób wskazany w pozwie wynosi ponad 400.000,00 zł - nawet zatem gdyby po opuszczeniu przez małoletnich domu przy ul. (...) w K. Sąd rodzinny hipotetycznie zwiększył obowiązek alimentacyjny powoda do kilku tysięcy złotych (obecnie wynoszą one łącznie 1.000 zł), to żeby wysokość należności alimentacyjnej dorównała aktualnej wysokości wierzytelności powoda, to tenże obowiązek alimentacyjny musiałby trwać kilka-kilkanaście lat. Jak zauważył pełnomocnik powoda, uwzględniając okoliczność, że starszy z synów powoda jest niemal pełnoletni i zapewne niedługo zacznie się utrzymywać samodzielnie, a młodszy ma obecnie (...)lat, perspektywa uiszczania przez powoda alimentów przez kolejnych kilkanaście lat była jednak zdaniem Sądu mało realna.

Ponadto, jak zaznaczył Sąd Okręgowy, pozwana N. C. musiała zdawać sobie sprawę z konsekwencji swego postępowania w tym sensie, że darując tak istotny składnik swojego majątku matce spowoduje w ten sposób niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela. Tym samym jej zachowanie wypełniło więc następną przesłankę warunkującą skuteczne zastosowanie skargi paulińskiej, tj. działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Świadomość taka istnieje bowiem, gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej określone aktywa wyjdą z jego majątku i że z tego powodu wierzyciel będzie miał trudności z zaspokojeniem, a w konsekwencji nastąpi jego pokrzywdzenie.

W ocenie Sądu, pozwana N. C. z pewnością miała nadto świadomość, że dokonując wymienionej wyżej darowizny działała na szkodę wierzyciela, bowiem była stroną postępowania sądowego toczącego się pod sygn. akt (...) znała treść wyroku wydanego w tej sprawie i dokonała rozporządzenia majątkiem w bezpośredniej bliskości czasowej (22 dni) po wydaniu tego orzeczenia. Zdaniem Sądu Okręgowego podnoszony przez pozwane argumenty, jakoby jedyną przyczyną dokonania darowizny z dnia 23 marca 2016 r. był zły stan zdrowia N. C. i konieczność zabezpieczenia przyszłych losów jej dzieci były zatem całkowicie nieprzekonujące, a to tym bardziej, że pozwana nie udowodniła tej okoliczności w wystarczający sposób. W tym kontekście Sąd zwrócił uwagę, iż dokumentacja medyczna załączona do odpowiedzi na pozew pochodziła z marca i kwietnia 2015 r., a więc była o rok wcześniejsza niż umowa darowizny analizowana w niniejszej sprawie (23 marca 2016 r.). Jeśli zatem pozwana N. C. chciała dokonać darowizny z obawy przed śmiercią, to uczyniłaby to w marcu 2015 r., a nie w marcu 2016 r. W ocenie Sądu, chronologia zdarzeń wyraźnie przeczyła twierdzeniu o związku między darowizną, a stanem zdrowia pozwanej, a świadczyła na korzyść twierdzenia o ścisłym powiązaniu tej czynności z wydaniem przez Sąd Okręgowy wyroku w sprawie(...). Z przedłożonej dokumentacji medycznej wynikało przy tym, iż zdiagnozowane u pozwanej zmiany miały charakter łagodny. Sąd zaakcentował do tego, iż jakiegokolwiek komplikacje zdrowotne nie mogły usprawiedliwiać dokonania przez pozwaną darowizny z pokrzywdzeniem wierzyciela. W odpowiedzi na pozew pozwana N. C. podnosiła, iż „przepisanie przez nią domu dawało jej pewność, że jej dzieci coś po niej odziedziczą, będą miały ciepły dom, spokój oraz swój miejsce”. Podnosząc tego typu argument sama pozwana poniekąd przyznała zatem, że celem jej działania było uniemożliwienie tego, by stanowiąca jej własność nieruchomości posłużyła powodowi do zaspokojenia jego roszczeń (a były one już wtedy zasądzone nieprawomocnym wyrokiem); by bowiem dzieci pozwanej odziedziczyły „coś” (w domyśle: dom w K.) po matce, to wcześniej to „coś” nie mogło zostać zajęte przez komornika (działającego z wniosku powoda), tej ostatniej sytuacji miała zaś w intencji pozwanej zapobiec darowizna nieruchomości (motywy działania pozwanej była chęć więc uniknięcia utraty domu przez jej rodzinę). W tym kontekście za ze wszech miar uzasadnione wydawało się - jak rozważył w dalszej kolejności Sąd Okręgowy - pytanie, dlaczego pozwana N. C., obawiając się (jak twierdziła) rychłej śmierci dokonała darowizny na rzecz matki, a nie na rzeczy synów. Zdaniem Sądu stało się tak zapewne dlatego, iż w razie jej śmierci synowie wraz z nieruchomością w K. odziedziczyliby także długi matki (w tym ten wobec powoda), zaś dziedzicząc nieruchomości w spadku pod babce (tj. pozwanej H. C.) unikali odpowiedzialności za zobowiązania spadkowe. Sąd wskazał wreszcie, iż świadomości działania pozwanej N. C. z pokrzywdzeniem powoda nie wykluczał fakt, że w chwili dokonywania darowizny wyrok potwierdzający roszczenie powoda wobec niej z dnia 1 marca 2016 r. nie miał jeszcze waloru prawomocności - orzeczenie Sądu I instancji potwierdzało bowiem niewątpliwie istnienie zobowiązania, a fakt, że strony postępowania (...)złożyły apelację od niego nie wpływała na jego wymagalność co do zasady; od samego początku ww. postępowania, a nawet przed jego wszczęciem, pozwana miała przy tym świadomość,

że między nią a powodem istnieje stosunek zobowiązaniowy, w którym ona jest stroną zobligowaną do świadczenia pieniężnego.

Z punktu widzenia możliwości skorzystania przez wierzyciela z ochrony pauliańskiej istotne było także, jak stwierdził Sąd, by zaskarżona czynność prawna przyniosła osobie trzeciej korzyść majątkową, pozwana H. C. taką korzyść majątkową w postaci prawa własności nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym przy ul. (...) w K., na podstawie umowy darowizny z dnia 23 marca 2016 r. bezspornie zaś uzyskała. Ostatnią przesłanką ochrony pauliańskiej było z kolei to, by osoba trzecia, która odniosła korzyść majątkową z dokonania zaskarżonej czynności prawnej, miała wiedzę, że dłużnik dokonał tej czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub aby przy zachowaniu należytej staranności mogła się o tym dowiedzieć. Przesłanka ta wymagała zatem wykazania złej wiary osoby trzeciej odnoszącej korzyść z zaskarżonej czynności prawnej. W okolicznościach niniejszej sprawy, w ocenie Sądu należało na podstawie art. 527 § 3 k.c. domniemać, iż pozwana H. C. miała wiedzę, że jej córka dokonała spornej czynności ze świadomością pokrzywdzenia powoda - pozwana H. C. jako matka dłużniczki była bowiem niewątpliwie osobą pozostającą w bliskim stosunku z córką. W toku postępowania pozwana nie zdołała obalić ww. domniemania wynikającego z art. 527 § 3 k.c. Za świadomością pozwanej pokrzywdzenia powoda przez dłużniczkę mógł według Sądu przemawiać również fakt, iż składając zeznania w charakterze świadka na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2015 r. w trakcie postępowania toczącego się w sprawie (...) wykazywała ona, iż posiada dość szczegółową wiedzę na temat relacji między powodem a jej córką, na temat toczącego się procesu, jak również roszczeń, które powód kierował wobec N. C.. Zresztą, kierując się treścią art. 528 k.c. Sąd zauważył, iż ze względu na nieodpłatny charakter czynności prawnej z dnia 23 marca 2016 r. świadomość pozwanej co do działania jej córki z pokrzywdzeniem powoda pozostawała i tak bez znaczenia dla uznania zasadności skargi pauliańskiej.

W konkluzji powyższych wywodów Sąd Okręgowy, podzielił stanowisko powoda domagającego się uznania za bezskuteczną w stosunku do niego ww. umowy darowizny z dnia 23 marca 2016 r. zawartej między dłużniczką N. C. a pozwaną H. C. jako osobą trzecią, która uzyskała w drodze tej umowy nieodpłatną korzyść majątkową w postaci prawa własności nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym przy ul. (...) w miejscowości K., objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w O.. W tym miejscu Sąd dodał jeszcze, iż nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut pozwanej, jakoby powód nie dysponował legitymacją czynną do wytoczenia powództwa na podstawie art. 527 i nast. k.c., gdyż ta powinna przysługiwać małoletnim dzieciom stron M. i L. G. jako jego wierzycielom alimentacyjnym. Zgodnie bowiem z art. 887 § 1 k.p.c. (w zw. z art. 902 k.p.c.), z mocy samego zajęcia wierzyciel może wykonywać wszelkie prawa i roszczenia dłużnika; na żądanie wierzyciela komornik wydaje mu odpowiednie zaświadczenie - z powyższej normy prawnej nie wynika natomiast, by po zajęciu wierzytelności dłużnik był wyłączony od wykonywania powyższych praw i roszczeń (tj. tracił możliwość ich wykonywania), jedynie za wyjątkiem czynności rozporządzających wierzytelnością (art. 885 k.p.c. w zw. z art. 902 k.p.c.). W tym kontekście Sąd zauważył również, iż wierzytelność powoda wobec pozwanej wynikająca z orzeczenia z dnia 1 marca 2016 r. została zajęta z wniosku wierzycieli alimentacyjnych jedynie w części odpowiadającej wysokości zaległych świadczeń alimentacyjnych, czyli co do kwoty kilkudziesięciu tysięcy złotych - w pozostałym zakresie wierzytelność ta nie została zaś zajęta, powód ma więc pełną swobodę wykonywania swoich praw. Wobec powyższego, Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie II. sentencji wyroku.

Ustosunkowując się do podniesionego przez pozwaną H. C. zarzutu nadużycia prawa podmiotowego przez powoda Sąd Okręgowy uznał jego bezzasadność. W ocenie Sądu art. 5 k.c. nie mógł stanowić skutecznej podstawy do zniweczenia wierzytelności, stwierdzonych prawomocnym tytułem wykonawczym przysługującym powodowi w stosunku do N. C., która - jak wyżej wskazano - nie posiadała legitymacji biernej w niniejszym procesie - podważałoby to bowiem cel orzeczenia zobowiązującego dłużniczkę do wykonywania nałożonych zobowiązań pieniężnych, a także stanowiłoby w istocie obejście szczególnej procedury przewidzianej dla zwalczania tytułów wykonawczych (art. 840 k.p.c.). Jeżeli powództwo wobec pozwanej H. C. zostałoby oddalone, powód utraciłby bowiem możliwość zaspokojenia swego roszczenia nawet w części (a to wobec braku jakiegokolwiek majątku po stronie N. C., czemu ona nie zaprzeczyła), a tym samym wymienione wyżej orzeczenie stałoby się w praktyce „martwe” (brak możliwości jego wyegzekwowania). W ocenie Sądu Okręgowego na uwzględnienie - w kontekście zasad współżycia społecznego - nie zasługiwał też



argument pozwanej, iż wydanie orzeczenia uwzględniającego skargę pauliańską doprowadzi do jej pokrzywdzenia, eksmisji z domu przy ul. (...) w K. oraz bezdomności. Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynikało bowiem, iż H. C. jest właścicielem nie tylko nieruchomości będącej przedmiotem niniejszej sprawy, lecz także innej nieruchomości zabudowanej domem, położonej w K. przy ul. (...) - niekorzystny dla niej wyrok w niniejszej sprawie nie spowoduje zatem, iż po opuszczeniu nieruchomości będącej przedmiotem niniejszej sprawy nie będzie ona miała gdzie zamieszkać.

W punkcie III sentencji wyroku Sąd Okręgowy z uwagi na sytuację majątkową stron postępowania oraz charakter sprawy na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążenia ich obowiązkiem zwrotu kosztów procesu. W punkcie IV sentencji Sąd przyznał od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata W. Z. kwotę 12.484,00 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą w całości ani w części pomoc prawną udzieloną pozwanym z urzędu, w punkcie V natomiast przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata A. P. kwotę 12.484,00 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą w całości ani w części pomoc prawną udzieloną pozwanym z urzędu.

Powyższy wyrok w zakresie punktu II i IV zaskarżyła pozwana H. C.. Apelująca zarzuciła kwestionowanemu orzeczeniu:

1. naruszenie prawa materialnego w postaci: a/ art. 5 k.c. w zw. z art. 48, 71, 72 Konstytucji RP oraz art. 87 k.r.o. przez niewzięcie pod uwagę przez Sąd a quo losu małoletnich dzieci powoda oraz pozwanej ad. 1 w przypadku uwzględnienia powództwa i sprzedaży w wyniku egzekucji domu przy ul. (...) w K. w sytuacji, gdy jest to miejsce zamieszkania i centrum życiowe M. i L. G., a przymusowa eksmisja może stanowić dla nich poważne obciążenie, zwłaszcza że następuje w wyniku działań ojca, który nie okazuje dzieciom wsparcia i nie pomaga w zaspokojeniu ich potrzeb materialnych, co stanowi czynienie przez powoda ze swojego prawa związanego z uznaniem czynności prawnej za bezskuteczną użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego i przeznaczeniem tego prawa, ponieważ niealimentujący ojciec uzyska środki pieniężne kosztem dobrostanu własnych dzieci; b/ art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 29 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (jedn. tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 1999) w zw. z § 8 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 r. poz. 1801) przez jego niezastosowanie i przyznanie kosztów pomocy prawnej za pomoc udzieloną tylko jednej z pozwanych w sytuacji, gdy reprezentowałem obie współuczestniczki formalne i z tego tytułu należało zasądzić dwukrotnie wynagrodzenie, tj. 2 razy po 10.800 złotych powiększone o podatek VAT,

2. naruszenie prawa procesowego przez: a/ nierozpoznanie istoty zarzutów pozwanej, gdyż Sąd I instancji pominął argumentację pozwanej dotyczącą sprzeczność z zasadami współżycia społecznego pozbawienia dzieci domu w wyniku działań ich niealimentującego ojca, tymczasem był to główny argument podnoszony w toku procesu mający niweczyć zasadność wytoczonego powództwa przez wykazanie jego sprzeczności z zasadami współżycia społecznego; b/ art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 227 w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. polegające na oddaleniu wniosków dowodowych pełnomocnika pozwanych zgłoszonych w odpowiedzi na pozew, tj. zeznań świadków - M. Ś., B. Ś., O. R., A. Ś., na okoliczność niewywiązywania się przez powoda z obowiązków rodzicielskich wobec dzieci oraz narażenia dzieci na stres i cierpienie oraz dowodzące nienajlepszej sytuacji materialnej pozwanych w wyniku uwzględnienia powództwa w sytuacji, gdy przeprowadzenie tych dowodów pozwalało na ocenę żądania powoda przez pryzmat zasad współżycia społecznego; c/ art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę dowodów: zeznań H. C. polegającą na przyjęciu, że dom znajdujący się na ul. (...) w K. nadaje się do zamieszkania, a w konsekwencji nie można mówić o naruszeniu zasad współżycia społecznego, gdyż uwzględnienie powództwa nie będzie skutkowało bezdomnością H. C.; zeznań N. C., ponieważ Sąd Okręgowy błędnie stwierdził, że nie zostały przedstawione konsekwencje uwzględnienia powództwa w postaci utraty dachu nad głową przez małoletnich oraz sytuacja małoletnich nie pogorszy się drastycznie w wyniku uwzględnienia powództwa, pominięcie przez Sąd a quo zeznań powoda, a w szczególności stwierdzeń, że własna rodzina wyraża dezaprobatę wobec jego postępowania, co potwierdza sprzeczność jego zachowania z zasadami współżycia społecznego (nagranie rozprawy z dnia 18.10.2018 czas: 00:53:00-00:56:00) nawet w tożsamym dla pozwanego kręgu kulturowym, tj. we Włoszech; d/ art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c., ponieważ między N. C. a H. C. nie zachodziło współuczestnictwo materialne,

a formalne, stąd obrona praw każdej z pozwanych była inna na co wskazuje także rezultat postępowania, stąd Sąd winien przyznać wynagrodzenie za reprezentowanie każdej z pozwanych oddzielnie,

3. błąd w ustaleniach faktycznych, tj.: a/ uznanie, że uwzględnienie powództwa nie będzie przekładało się na sytuację małoletnich w sytuacji, gdy zostaną oni pozbawieni dachu nad głową oraz zburzy to dotychczasowy dobrostan małoletnich, tymczasem te okoliczności przekładają się wprost na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego wniesionego powództwa, b/ przyjęcie przez Sąd Okręgowy w Krakowie, że stan domu na ul. (...) w K. umożliwia zamieszkanie w nim tymczasem zeznania świadków oraz depozycje samego powoda wskazują, że nie ma tam warunków do zamieszkania.

Podnosząc powyższe zarzuty apelująca wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie następujących dowodów: a/ z przesłuchania świadków - M. Ś., O. R., A. Ś. i B. Ś., na okoliczność sytuacji wychowawczej małoletnich dzieci stron, ich dobrostanu, wysiłków wychowawczych podejmowanych przez matkę małoletnich oraz wpływu ewentualnej eksmisji na dobrostan dzieci; b/ biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność stanu budynku położonego przy ul. (...) w K. celem wykazania niezdatności ww. do zamieszkania, precyzując że konieczność powołania biegłego wynika z oceny Sądu Okręgowego odmiennej od zapatrywań obu stron postępowania - a w konsekwencji uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie pkt II oraz zmianę wyroku w zakresie przyznanego pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenia przez przyznanie kwoty 21.600 zł powiększonych o wartość podatku VAT, tj. kwotę 26.568 zł oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w stosunku do H. C. i przyznanie kwoty 21.600 zł powiększonych o wartość podatku VAT, tj. kwotę 26.568 zł, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwany z urzędu, w każdym zaś wypadku zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o:

1. pominięcie na podstawie art. 381 k.p.c. wniosków dowodowych sformułowanych w apelacji, jako że stanowią one powtórzenie wniosków dowodowych oddalonych już w sposób prawidłowy przez Sąd Okręgowy, a nadto nie mają one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, zaś wniosek o dopuszczenie opinii biegłego jest spóźniony, bowiem powinien zostać złożony przed Sądem I instancji;

2. oddalenie apelacji w całości;

3. zasądzenie od pozwanej H. C. na rzecz powoda V. G. zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, a w szczególności zwrotu kosztów zastępstwa procesowego świadczonego przez adwokata według norm przepisanych;

4. przyznanie kosztów zastępstwa procesowego świadczonego przez pełnomocnika powoda z urzędu według norm przepisanych, bowiem nie zostały one pokryte przez powoda w całości ani w części; 5. dopuszczenie przez Sąd Apelacyjny następujących dowodów na okoliczności podane poniżej: a/ wyroku Sądu Okręgowego w K.z dnia 8 stycznia 2019 r.,(...) wraz z uzasadnieniem, na okoliczność jego treści oraz tego, że wysokość świadczeń alimentacyjnych na rzecz małoletnich synów powoda nie została podwyższona, jak również (ustalonych przez Sąd Okręgowy) przyczyn niewywiązywania się przez powoda ze świadczeń alimentacyjnych w dotychczasowej wysokości; b/ postanowienia Sądu Okręgowego w K.z dnia 22 listopada 2018 r.,(...), na okoliczność jego treści oraz tego, że w stosunku do N. C. nadal toczy się postępowanie karne w przedmiocie czynu zabronionego z art. 300 § 2 k.k. (w związku z dokonaniem darowizny nieruchomości w K. na rzecz H. C.), zaś apelująca zawierając umowę darowizny z córką - faktycznie współdziałała w popełnieniu powyższego czynu - precyzując, że powód nie był w stanie złożyć powyższych wniosków wcześniej, ze względu na to, iż okoliczności, których one dotyczą (tj. rozstrzygnięcia różnych składów Sądu Okręgowego) wystąpiły już po wydaniu wyroku Sądu I instancji w niniejszej sprawie.

Nadto działając imieniem własnym pełnomocnik pozwanych z urzędu adw. W. Z. zaskarżył punkt IV wyroku zarzucając temu orzeczeniu naruszenie: a/ art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 29 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (tj.: Dz. U. z 2016 r., poz. 1999) w zw. z § 8 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu

(Dz.U. z 2015 r. poz. 1801) przez jego niezastosowanie i przyznanie kosztów pomocy prawnej za pomoc udzieloną tylko jednej z pozwanych w sytuacji, gdy skarżący reprezentował obie współuczestniczki formalne i z tego tytułu należało zasądzić dwukrotnie wynagrodzenie, tj. 2 razy po 10.800 zł powiększone o podatek VAT; b/ art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c., ponieważ między N. C. a H. C. zachodziło współuczestnictwo formalne, stąd obrona praw każdej z pozwanych była inna na co wskazuje też rezultat postępowania, stąd Sąd winien przyznać wynagrodzenie za reprezentowanie każdej z pozwanych oddzielnie.

Z uwagi na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt IV przez przyznanie kwoty 21.600 zł powiększonej o wartość podatku VAT, tj. kwotę 26.568 zł, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwany z urzędu oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego według norm prawem przewidzianych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja pozwanej okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu, zażalenie adw. W. Z. na postanowienie w przedmiocie wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną pozwany z urzędu zasługiwało zaś na uwzględnienie w całości.

Na wstępie zaakcentowania wymaga, iż Sąd Odwoławczy rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go jednak zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, jedynie naruszenie prawa procesowego prowadzące do nieważności postępowania Sąd bierze pod uwagę z urzędu, czyli bez formułowania przez skarżącego zarzutów w tym zakresie (uchwała składu siedmiu sędziów, mająca moc zasady prawnej z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). W ramach niniejszego procesu apelująca nie zarzucała nieważności postępowania, zaś Sąd Apelacyjny z urzędu się jej nie dopatrył. W sytuacji gdy sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego wywiązanie się z przewidzianego w art. 328 § 2 k.p.c. obowiązku wskazania w uzasadnieniu orzeczenia podstaw rozstrzygnięcia może nastąpić przez oświadczenie o akceptacji ustaleń faktycznych, a nawet ocen prawnych sądu pierwszej instancji (por. orzeczenia Sądu Najwyższego - z dnia 17 lipca 2009 r. IV CSK 110/09, LEX nr 518138). Zdaniem Sądu Apelacyjnego sytuacja tego rodzaju w istocie zaistniała w przedmiotowej sprawie, skutkiem czego Sąd Apelacyjny stwierdza, że w analizowanych okolicznościach podziela poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne. Nadto Sąd Apelacyjny za w pełni trafną uważa kwalifikację prawną niewadliwie ustalonego stanu faktycznego sprawy. Tym samym Sąd Apelacyjny nie prowadził w sprawie postępowania dowodowego i oparł się na podstawie faktycznej ustalonej przez Sąd Okręgowy.

Wobec treści zarzutów apelującej, które koncentrują się w głównej mierze na braku zastosowania przez Sąd I instancji w przedmiotowej sprawie instytucji uregulowanej w treści art. 5 k.c. - w pierwszym rzędzie - przed przejściem do oceny prawidłowości rozumowania Sądu Okręgowego w tym zakresie - uzasadnione było jednak zdaniem Sądu Odwoławczego krótkie przypomnienie przesłanek, które winny zostać obligatoryjnie spełnione dla uwzględnienia skargi pauliańskiej, brak spełnienia któregokolwiek z przedmiotowych wymogów ustawowych, skutkowałaby bowiem koniecznością oddalenia powództwa V. G., czyniąc zbędnym dokonanie przedmiotowej analizy.

Za Sądem I instancji można zatem powtórzyć, że zgodnie z art. 527 k.c. dla uznania zasadności skargi pauliańskiej muszą być spełnione kumulatywnie następujące przesłanki: wierzyciel posiada prawnie chronioną wierzytelność w stosunku do dłużnika, dłużnik dokonał czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela - powoda, w wyniku kwestionowanej czynności prawnej osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, po stronie dłużnika istniała świadomość pokrzywdzenia wierzyciela, osoba trzecia, która korzyść uzyskała działała w złej wierze.

Niewątpliwie w drodze skargi pauliańskiej ochronie podlega wierzytelność istniejąca, która musi być realna i skonkretyzowana. Wierzyciel musi więc określić charakter wierzytelności oraz jej wysokość. Wierzytelność powoda określona w pozwie niewątpliwie spełnia ten warunek, wynika ona bowiem z prawomocnego orzeczenia, zaopatrzonego w sądową klauzulę wykonalności, tj. prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w K.z dnia 1 marca

2016 r., sygn. akt (...) na mocy którego zasądzono od N. C. na rzecz powoda kwotę 346.026,00 zł wraz z odsetkami. Przedmiotem zaskarżenia może być przy tym tylko czynność prawna dłużnika z osobą trzecią - dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, na skutek której dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem tej czynności. Pokrzywdzenie powstaje na skutek takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela. Przy czym pokrzywdzenie wierzyciela winno występować zarówno w chwili wystąpienia z powództwem, jak i w chwili orzekania przez sąd. W wyroku z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 806/04 Sąd Najwyższy uznał, że o uwzględnieniu powództwa pauliańskiego rozstrzyga nie chwila powstania pokrzywdzenia, lecz okoliczność, czy istnieje ono w chwili orzekania. Co do świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzyciela, to musi ona istnieć w chwili dokonywania czynności prawnej (dłużnik takie pokrzywdzenie powinien przewidywać). Dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, gdy zdaje sobie sprawę, że wskutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzyciela z jego majątku. Kwestie dowodowe w tym zakresie obciążają wierzyciela. Trudności przeprowadzenia tego dowodu co do stanu świadomości dłużnika łądodzi domniemanie zawarte w art. 529 k.c., które zakłada istnienie po stronie dłużnika świadomości pokrzywdzenia wierzyciela, gdy dłużnik dokonuje darowizny powodującej lub pogłębiającej jego niewypłacalność. Tak więc warunkiem skorzystania przez wierzyciela z powyższego domniemania jest wykazanie, że skarżona czynność miała charakter darowizny, a jej skutkiem było powstanie lub pogłębienie stanu jego niewypłacalności. Domniemanie powyższe jest wzruszalne, dłużnik może dowodzić, że nie ma bezpośredniego związku między dokonaną darowizną, a powstaniem lub pogłębieniem się stanu jego niewypłacalności.

Uwzględniając powyższe podkreślić wypada, iż bezspornym jest fakt dokonania przez dłużniczkę powoda N. C. czynności prawnej z apelującą. Potwierdzeniem dokonania tej czynności jest zalegająca w aktach sprawy notarialna umowa darowizny i ustanowienia służebności osobistych z dnia 23 marca 2016 r. zawarta między N. C. a pozwaną H. C., na podstawie której dłużniczka powoda darowała matce prawo własności nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w O.prowadzi księgę wieczystą nr (...) wraz ze zlokalizowanym na niej domem mieszkalnym przy ul. (...) w K., a apelująca ustanowiła na rzecz córki i wnuków M. i L. G. nieodpłatne służebności dożywotniego zamieszkiwania w całym budynku mieszkalnym, z prawem dożywotniego dostępu do wszystkich mediów, garażu i wiaty oraz prawem dożywotniego swobodnego poruszania się po całej nieruchomości gruntowej, na której posadowiony jest ten budynek. Jak celnie podkreślił Sąd Okręgowy wymieniony akt, tj. darowizna wraz z ustanowieniem służebności osobistych nie mógł przy tym zostać potraktowany oddzielnie, jako dwie niezależne od siebie czynności prawne, lecz jako jedna czynność w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. i to czynność tego rodzaju, która prowadzi do pokrzywdzenia wierzyciela nie tylko z powodu wyzbycia się przez dłużnika wartościowego składnika majątkowego, lecz także z racji obciążenia całej nieruchomości służebnością osobistą, które to obciążenie może w praktyce uczynić prowadzenie egzekucji niemożliwym. Co istotne, ustanowienie służebności będące w pewnym znaczeniu ekwiwalentem z tytuł zawartej umowy darowizny, nie pozbawiało zawartej umowy cechy bezpłatności.

Przeprowadzone przed Sądem Okręgowym postępowanie dowodowe nie doprowadziło nadto do wzruszenia domniemania wynikającego z dyspozycji art. 529 k.c. Powód - także w przekonaniu Sądu Apelacyjnego - wiarygodnie wykazał bowiem, iż N. C., dokonując darowizny ww. nieruchomości (której wartość strony umowy zadeklarowały na kwotę 450.000,00 zł) istotnie przyczyniła się do powstania stanu swej niewypłacalności w rozumieniu art. 527 § 2 k.c., czego z jednej strony dowodziła bezskuteczność prowadzonego względem dłużniczki postępowania egzekucyjnego, z drugiej zaś treść samego oświadczenia dłużniczki o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania złożonego w niniejszej sprawie, które w istocie potwierdzało, że jest ona osobą niewypłacalną, a darowany przez nią matce w dniu 23 marca 2016 r. składnik majątkowy stanowił jedyny przedmiot, który pozwalał na zaspokojenie roszczeń powoda w rozsądnym czasie. Za złą kondycją majątkową N. C. przemawiało nadto i to, iż w procesie w sprawie(...) Sąd zwolnił ją w całości od opłaty sądowej od apelacji w wysokości 17.302,00 zł. Okoliczności sprawy jednoznacznie wskazują do tego, że N. C. miała pełną świadomość tego, iż dokonując darowizny na rzecz matki działała na szkodę powoda. Znała ona bowiem treść wyroku wydanego w sprawie (...), mimo tego dokonała jednak rozporządzenia swym majątkiem zaledwie 22 dni po wydaniu tego orzeczenia. Nadto chronologia zdarzeń - jak przekonująco wyjaśnił Sąd I instancji - wyraźnie przeczyła twierdzeniu dłużniczki o związku między darowizną, a stanem jej zdrowia. Nie można również nie zauważyć, co nie uszło uwadze Sądu Okręgowego, że w

odpowiedzi na pozew sama N. C. podnosiła, iż celem darowizny było materialne zabezpieczenie jej małoletnich synów w przyszłości, skąd można wyprowadzić logiczny wniosek, że dokonana czynność prawna faktycznie miała służyć temu, by uniemożliwić powodowi zaspokojenia jego roszczenia pieniężnego, które już w dacie dokonania darowizny zasądzone było od dłużniczki na rzecz powoda nieprawomocnym wyrokiem. Zaskarżona czynność prawna niewątpliwie przyniosła także korzyść majątkową apelującej.

Ostatnią przesłanką ochrony pauliańskiej jest z kolei to, by osoba trzecia, która odniosła korzyść majątkową z dokonania zaskarżonej czynności prawnej, miała wiedzę, że dłużnik dokonał tej czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub by przy zachowaniu należytej staranności mogła się o tym dowiedzieć. Niemniej stosownie do art. 528 k.c., gdy skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową nieodpłatnie, to stan wiedzy tej osoby co do działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela pozostaje bez znaczenia dla uznania zasadności skargi pauliańskiej. Innymi słowy wierzyciel nie musi wykazywać wymienionej okoliczności, a osoba trzecia nie może się bronić, że nie wiedziała o krzywdzie wierzyciela. Świadomość apelującej co do motywów działania jej córki z pokrzywdzeniem powoda - której istnienia pozwana w istocie nawet nie podważa w wywiedzionym środku odwoławczym - w okolicznościach przedmiotowej sprawy pozostawała tym samym bez znaczenia dla uznania zasadności skargi pauliańskiej powoda.

Z powyższej perspektywy stanowisko Sądu Okręgowego odnośnie do uznania, że powód wykazał materialne przesłanki uwzględnienia skargi pauliańskiej zasługiwało w przekonaniu Sądu Odwoławczego na uwzględnienie.

Jednocześnie, jak prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, w niniejszym stanie faktycznym nie sposób uznać - wbrew podniesionym przez apelującą w wywiedzionym środku odwoławczym zarzutom - by zachodziły uzasadnione podstawy do odmowy przyznania powodowi ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c. Zgodnie z przedmiotowym uregulowaniem nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przepis ten stanowi szczególny wyjątek od zasady, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej. W wyroku z dnia 4 kwietnia 1997 r. (II CKN 118/97, OSP 1998/1/3) Sąd Najwyższy uznał, że nadużyciem prawa podmiotowego jest zachowanie rażące, nieakceptowane z aksjologicznego lub teleologicznego punktu widzenia. W wyroku z dnia 4 października 2001 r. (I CKN 458/00, LEX nr 52717) Sąd Najwyższy stwierdził, że zwroty użyte w art. 5 k.c. w istocie oznaczają odesłanie do zasad słuszności, dobrej wiary w sensie obiektywnym, zasad uczciwości obowiązującej w stosunkach cywilnoprawnych i zasady lojalności wobec partnera. Z kolei w wyroku z dnia 3 lutego 1998 r. (I CKN 459/97, LEX nr 78424) Sąd Najwyższy wskazał, że stwierdzenie, iż powód nadużywa prawa podmiotowego, wymaga ustalenia okoliczności pozwalających skonkretyzować, które działania pozostają w sprzeczności z normami moralnymi godnymi ochrony i przestrzegania w stosunkach społecznych. W wyroku z dnia 9 grudnia 2009 r. (IV CSK 290/09, LEX nr 560607) Sąd Najwyższy podkreślił, że powszechnie uznaje się, iż art. 5 k.c. ma na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób, który prowadzi do wywarcia skutków niemoralnych albo rozmijających się zasadniczo z założeniem jego ustanowienia. Zaznaczył, że objęte tym przepisem zasady współżycia społecznego pozostają w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy, występujących tak po stronie powoda, jak i pozwanego i w takim ujęciu wyznaczają podstawy, granice oraz kierunek jej rozstrzygnięcia, w wyjątkowych sytuacjach, które ten przepis przewiduje. W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że przy przyjmowaniu nadużycia prawa należy mieć na uwadze domniemanie korzystania z prawa podmiotowego zgodnie z zasadami współżycia społecznego, a zatem odwoływanie się ogólnikowo do klauzul generalnych, przewidzianych w art. 5 k.c., nie może podważać pośrednio mocy obowiązującej przepisów; należy zatem wskazać jaka z przyjętych w społeczeństwie zasad została naruszona (por. wyroki Sądu Najwyższego 4 października 1998 r., II CKN 928/97, OSNC 1999, Nr 4, poz. 75; z dnia 7 maja 2003 r., IV CKN 120/01, LEX nr 141394; z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, LEX nr 258681; z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 263/06, LEX nr 257664, z dnia 6 kwietnia 2011 r., II PK 254/10, LEX nr 949026). Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 17 października 2000 r. (SK 5/99, OTK 2000, Nr 7, poz. 254) przyjął, iż w uzasadnieniu orzeczenia ograniczającego prawo podmiotowe powoda wskazane być powinno o jaką zasadę współżycia społecznego chodzi. Prezentowane są jednak także poglądy, że strona powołująca się na art. 5 k.c. nie musi wskazywać, jakie

zasady współżycia społecznego byłyby, jej zdaniem, naruszone przez uwzględnienie powództwa zgodnie z żądaniem pozwu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 października 2010 r., VI ACa 332/10, G. Prawna TPwF 2011/6/7). Niezależnie jednak od tego, czy strona powołująca się na art. 5 k.c. ma obowiązek wskazać, która z przyjętych w społeczeństwie zasad została naruszona przez uwzględnienie powództwa, czy też takiego obowiązku nie ma, trzeba uznać, że ocena żądania powoda w aspekcie nadużycia prawa może być dokonana po wykazaniu przez pozwanego okoliczności, które przemawiają za sprzecznością z uznawanymi w społeczeństwie regułami oraz po przeprowadzeniu wartościowania całokształtu okoliczności występujących po obu stronach.

W niniejszej sprawie zdaniem Sądu Odwoławczego apelująca nie wykazała okoliczności, które uzasadniałyby przyjęcie, iż żądanie powoda stanowi nadużycie prawa i nie powinno korzystać z ochrony. Zaakcentować wypada, że uznaniu czynności procesowej powoda za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego niewątpliwie sprzeciwia się sam charakter powództwa zaskarżającego czynność osoby trzeciej wobec jego dłużnika. Celem instytucji przewidzianej w art. 527 k.c. i nast., jest bowiem umożliwienie wierzycielowi zaspokojenia jego wierzytelności wobec dłużnika także w wypadku, gdy dłużnik zachowuje się nielojalnie oraz kiedy sprzecznie z zasadami rzetelności postępują także podmioty uczestniczące w ciągu czynności oddalających drogą kolejnych rozporządzeń nadającą się do egzekucji korzyść od majątku dłużnika. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 roku w sprawie II CSK 448/11 (OSNC-ZD 2013/4/69, LEX nr 1215052) i stanowisko to należy w pełni podzielić. Zachowanie pozwanej jako następcy względem dłużniczki powoda, nie może zatem zasługiwać na aprobatę, a w konsekwencji podlegać ochronie, z uwagi na jej własne potrzeby i interesy życiowe. Pozwana przystępując do nieodpłatnej umowy przeniesienia własności nieruchomości ze swoją córką winna bowiem przewidywać i uwzględnić możliwość skorzystania przez powoda z ochrony pauliańskiej, nie zaś bezpodstawnie zakładać, że nie zostanie ona zrealizowana - tym bardziej, iż skarżąca zdawała sobie sprawę z konfliktowej sytuacji występującej między powodem a jej córką, działaniami apelującej, co sama pozwana postulowała, miała zaś w istotnej mierze kierować również potrzeba majątkowego zabezpieczenia interesów jej wnuków, synów powoda i dłużniczki N. C.. Urzeczywistnieniu tego zamierzenia de facto służyć miało jednakże uniemożliwienie powodowi przeprowadzenia egzekucji jego wierzytelności z majątku N. C., w czym pozwana dobrowolnie zdecydowała się córce dopomóc. Tego rodzaju nieetyczne motywy działania pozwanej żadną miarą nie mogły jednak w przekonaniu Sądu Apelacyjnego stanowić podstawy do skorzystania przez apelującą z dobrodziejstwa art. 5 k.c. Przywoływany przez pozwaną wielokrotnie dobrostan jej wnuków w ogóle nie odnosi się przy tym do osoby samej apelującej, a synowie powoda nie są stroną niniejszego postępowania. O ile kwestia braku realizacji świadczeń alimentacyjnych przez rodzica na rzecz własnych, małoletnich dzieci niewątpliwie stanowi zaś zachowanie nie tylko niemoralne, ale i w określonych wypadkach, po spełnieniu ustawowych znamion czynu zabronionego, stanowi ono przestępstwo przeciwko rodzinie - to pamiętać należy, że działanie tego rodzaju podlega stosownym sankcjom prawnym i nie może ono usprawiedliwiać - jak zdaje się przekonywać apelująca we wniesionym środku odwoławczym - podjęcia przez samą pozwaną w porozumieniu z córką działań mających na celu pozbawienie powoda możliwości wyegzekwowania od swojej dłużniczki, prawomocnie zasądzonej na jego rzecz wierzytelności.

W tych okolicznościach także Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego domaganie się ochrony prawnej przez powoda. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 listopada 2000 roku w sprawie II CKN1354/00 (Lex nr 51966) działanie zgodne z prawem korzysta z domniemania zgodności z zasadami współżycia społecznego, chyba że wykazane zostaną szczególne, konkretne okoliczności obalające to domniemanie. Zgodzić się nadto należy z poglądem Sądu Apelacyjnego w Łodzi wyrażonym w wyroku z dnia 16 kwietnia 2014 roku w sprawie I ACa 1363/13 (Lex nr 1458943), że teza wymienionego wyroku Sądu Najwyższego wyznacza pewien standard postępowania w sprawach, w których zachodzi podejrzenie nadużycia prawa podmiotowego. Jeśli strona wykonywała uprawnienie przysługujące jej na podstawie obowiązującego przepisu, sąd w punkcie wyjścia musi przyjąć, że jej zachowanie odpowiada kryteriom z art. 5 k.c. W konsekwencji można wyrażać pogląd o obowiązywaniu w prawie polskim domniemania korzystania z prawa w sposób zgodny z zasadami współżycia społecznego. Przedstawione przez pozwaną argumenty tego domniemania, jak powyżej wyjaśniono, nie obaliły.

Mając na uwadze poczynione rozważania, nie sposób nadto dopatrzeć się zarzucanego przez pozwaną naruszenia prawa procesowego, a to m.in. poprzez pominięcie przez Sąd I instancji argumentacji pozwanej dotyczącej

sprzeczności z zasadami współżycia społecznego pozbawienia dzieci domu w wyniku działań ich niealimentującego ojca, czy też przez oddalenie wniosków dowodowych pozwanych na okoliczność niewywiązywania się przez powoda z obowiązków rodzicielskich, czy też przez błędną ocenę - pod powyższym kątem - dowodów z zeznań H. C. i N. C.. Wbrew twierdzeniom apelującej Sąd I instancji w sposób prawidłowy bez przekroczenia granic reguł wyznaczonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. ocenił bowiem całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz rzeczowo wyjaśnił przyczyny, dla których nie znalazł w sprawie przesłanek do zastosowania normy art. 5 k.c. Sąd omówił przy tym logicznie wyniki całego postępowania dowodowego. Ocena dowodów przez Sąd Okręgowy została więc przeprowadzona prawidłowo i Sąd Apelacyjny ją aprobuje i przyjmuje za własną, ponownie zwracając w tym miejscu uwagę pozwanej, iż przedstawione przez nią argumenty koncentrujące się w szczególności wokół sytuacji życiowej jej wnuków, których ochrona stanowić miała przyczynę podjętych przez apelującą wspólnie z córką działań, żadną miarą nie mógł w analizowanym stanie faktycznym usprawiedliwiać oddalenia powództwa wobec apelującej na zasadzie art. 5 k.c.

W konsekwencji apelacja pozwanej podlegała oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c., jako bezzasadna, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie 2 wyroku.

W punkcie 1 wyroku Sąd Apelacyjny w uwzględnieniu zażalenia pełnomocnika pozwanych z urzędu od rozstrzygnięcia w przedmiocie wynagrodzenia zawartego w punkcie IV zaskarżonego wyroku zmienił wyrok w ten sposób, że kwotę 12.484 zł zastąpił wnioskowaną przez skarżącego kwotą 26.568 zł. Co oczywiste, w ramach niniejszego procesu adw. W. Z. reprezentował bowiem dwie pozwane, których nie łączył w istocie węzeł współuczestnictwa materialnego. Z tej przyczyny pełnomocnikowi pozwanych Sąd I instancji winien zatem przyznać odrębne wynagrodzenie od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie, tak za reprezentowanie pozwanej N. C., jak i pozwanej H. C..

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i w zw. z § 2 pkt 7 pkt w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r., mając na względzie fakt, że pozwana przegrała postępowanie apelacyjne w całości. Na zasądzone koszty złożyło się minimalne wynagrodzenie pełnomocnika powoda z urzędu będącego adwokatem w kwocie 8.100 zł.

Należne pełnomocnikowi apelującej działającemu z urzędu wynagrodzenie za udzieloną pomoc prawną w postępowaniu apelacyjnym należało z kolei przyznać i wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie 4 wyroku, ustalając wysokość wynagrodzenia na kwotę 8.856 zł brutto, a to na podstawie § 16 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 8 pkt 7 w zw. z § 4 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tj. Dz.U. z 2019 r., poz. 18).

SSA Teresa Rak SSA Paweł Rygiel SSA Józef Wąsik